

RZĄD WZMOCNI CPR. W "PREZENCIE" NOWELIZACJA USTAWY

"Nie przypadkiem dziś Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy dot. Centrów Powiadamiania Ratunkowego. Chcemy wzmocnić instytucję, którą tworzycie i nadać dodatkowy status jej pracownikom" - powiedział podczas obchodów Europejskiego Dnia Numeru Alarmowego 112 szef Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Kamiński. Zgodnie z przyjętym dziś projektem ustawy, który teraz trafi na parlamentarną ścieżkę legislacyjną, operatorzy numerów alarmowych zostaną objęci ochroną przysługującą funkcjonariuszom publicznym. Jak tłumaczy MSWiA, chodzi o zapobieganie sytuacjom, w których osoby dokonujące zgłoszeń bezkarnie grożą operatorom numerów alarmowych.

"Bez was nie byłoby wielu ocalonych istnień" - powiedział do operatorów numeru 112 premier Mateusz Morawiecki. Szef rządu mówił, że wykonują oni przepiękną i ważną społecznie pracę. "W różnych kontekstach mówi się często, że kto ratuje jedno życie, to tak, jakby ratował cały świat. Dla normalnego człowieka ratowanie ludzkiego życia w codziennych okolicznościach jest rzadkie, wyjątkowe. W waszym przypadku (...) mierzycie się z takim problemami bardzo często" - mówił premier. Jak dodał, "Polska byłaby bez Was na pewno mniej bezpieczna. Polacy byłiby mniej bezpieczni".

Wy, w zespole z służbami specjalnymi, z policją, Państwową Strażą Pożarną, Ochotniczą Strażą Pożarną, ze służbami ratowniczymi i medycznymi stanowicie kopułę bezpieczeństwa nad Rzeczpospolitą, nad jej obywatelami.

Mateusz Morawiecki, Prezes Rady Ministrów

W Polsce funkcjonuje 17 Centrów Powiadamiania Ratunkowego - dwa na Mazowszu (w Warszawie i Radomiu) oraz po jednym w pozostałych województwach.

Jak wynika z danych resortu spraw wewnętrznych i administracji, każdego dnia do Centrów Powiadamiania Ratunkowego trafia około 60 tysięcy zgłoszeń kierowanych na numer alarmowy 112, a średni czas oczekiwania na odebranie połączenia w 2019 roku wynosił 11 sekund. W ubiegłym roku łącznie CPR-y odebrały łącznie 22 mln zgłoszeń, które obsługiwało 1365 operatorów odbierających połączenia kierowane na numer alarmowy 112 z obszaru całego kraju. W porównaniu z 2018 rokiem liczba zgłoszeń wzrosła o ok. 2 mln, co przekłada się średnio na ponad 1,8 mln połączeń miesięcznie w skali kraju i przeszło 100 tys. miesięcznie w każdym centrum. Ponad 6,7 mln zgłoszeń

zdarzeń zgłoszonych na numer alarmowy 112 zostało przekazanych m.in. Policji, Straży Pożarnej i dyspozytorom zespołów ratownictwa medycznego. Ponad 8,6 mln zgłoszeń (prawie 39 proc. wszystkich) stanowiły zgłoszenia fałszywe. Odsetek zgłoszeń fałszywych w ubiegłym roku zmniejszył się o ponad 3 proc. w stosunku do roku 2018.

Centra Powiadamiania Ratunkowego w 2019 r. przekazały [@PolskaPolicja](#), [@KGPSP](#), dysponentom zespołów ratownictwa medycznego i podmiotom pomocniczym informacje o ponad 6 mln zdarzeń zgłoszonych na [#numer112](#). pic.twitter.com/274T25DSuj

— MSWiA (@MSWiA_GOV_PL) [February 11, 2020](#)

Aplikacja do wzywania pomocy

Centra wyposażane są w nowe instrumenty tak, by skutecznie pomagać Polakom - przekonywał dziś szef MSWiA. "Nie przypadkiem są dzisiaj z nami przedstawiciele stowarzyszeń grupujących osoby niedosłyszące. Od stycznia powszechna jest już aplikacja dla osób z dysfunkcją słuchu i mowy, aby mogli oni skutecznie skontaktować się z numerem alarmowym" - mówił Mariusz Kamiński.

Aplikacja [#Alarm112](#) zapewnia kontakt z centrum powiadamiania ratunkowego przez wybór odpowiednich piktogramów:

straż pożarna

policja

ratownictwo medyczne

[#numer112](#). pic.twitter.com/nHOrBvmO9F

— Kancelaria Premiera (@PremierRP) [February 11, 2020](#)

Chodzi o aplikację Alarm112, którą resort przygotował z myślą o osobach głuchych i niedosłyszących. Aplikacja, jak podkreśla resort, "umożliwia w sytuacji zagrożenia życia, zdrowia, mienia, środowiska, bezpieczeństwa i porządku publicznego przekazanie zgłoszenia alarmowego do Centrum Powiadamiania Ratunkowego".

Zgłoszenie możliwe jest poprzez wybór odpowiednich piktogramów określenie rodzaju i miejsca zdarzenia oraz wskazanie służby, której pomoc jest konieczna. Przekazane w ten sposób informacje umożliwiają operatorowi numerów alarmowych przekazanie zdarzenia do odpowiednich, ze względu na rodzaj i miejsce zdarzenia służb ratunkowych.

Ustawa w prezencie

Zgodnie z przyjętym dziś projektem ustawy, w centrach powiadamiania ratunkowego wprowadzona zostanie gradacja stanowisk. Po przyjęciu nowych przepisów przez Sejm, Senat i podpisaniu noweli przez prezydenta, w CPR funkcjonować będą stanowiska: operatora numerów alarmowych, starszego operatora numerów alarmowych, koordynatora oraz koordynatora-trenera. Wprowadzenie gradacji stanowisk planowane jest na ostatni kwartał 2020 r. "Efektem proponowanych zmian będzie zatrzymanie w strukturach CPR najbardziej zaangażowanych i doświadczonych pracowników, których wkład do budowy sprawnie funkcjonującego systemu powiadamiania ratunkowego jest kluczowy" - zaznaczono w uzasadnieniu.

Ponadto operatorzy numerów alarmowych zostaną objęci ochroną przysługującą funkcjonariuszom publicznym. Chodzi o zapobieganie sytuacjom, w których osoby dokonujące zgłoszeń bezkarnie grożą operatorom numerów alarmowych. Zgodnie z prawem określone czyny niedozwolone są zagrożone surowszą karą, jeśli zostały dokonane wobec funkcjonariusza publicznego, niż wobec innej osoby.

Projekt przewiduje też powstanie Krajowego Centrum Monitorowania Systemu Powiadamiania Ratunkowego (KCMSPR). Do jego głównych zadań będą należeć: utrzymanie i rozwój systemu teleinformatycznego CPR, nadzór nad przestrzeganiem procedur obsługi zgłoszeń alarmowych, opracowywanie kryteriów oceny pracy CPR i ich pracowników, przygotowywanie i prowadzenie szkoleń oraz upowszechnianie wiedzy na temat numerów alarmowych i CPR. KCMSPR ma zacząć funkcjonować po sześciu miesiącach od wejścia w życie ustawy. Zapowiedziano także, że w każdym CPR funkcjonować będzie jeden pełen etat psychologa, a w tych centrach, gdzie liczba operatorów jest wyższa niż 100 - dwóch.

PAP/DM